

# ABC

## NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

### Wobronie rodaków

(k) Dużo się bardzo u nas mówi o prześladowaniach Polaków w Czechach. Mało natomiast mówi się o tem, co się dzieje w Rosji i w Niemczech. A przecież w Rosji dziesiątki tysięcy polskich osadzono w obozach koncentracyjnych. W Niemczech również nie brak Polaków w obozach koncentracyjnych, a wszelkie żywsze przejawy działalności społecznej Polaków są tłumione i udaremniane.

Tu podchodzimy do problemu bardzo ważnego. Społeczeństwo polskie odczuwa boleśnie wszelkie szkany, jakie spotykają naszych rodaków w tych czy innych obcych krajach. Przejawia się w tem naturalna solidarność, jaka istnieje między członkami jednego i tego samego narodu. Solidarność, która każe odczuwać krzywdy, wyrządzone innemu Polakowi przez obcych, tak, jakby one były wyrządzone nam samym.

Dążeniem każdego narodu musi być więc dojsie do takiego stanu sił, by nikt na całym świecie nie ośmielił się uczynić krzywdy ludziom, którzy do niego należą. Przypomnijmy sobie czasy starożytnego Rzymu, gdy obywatel rzymski był bezpieczny nie tylko tam, dokąd dochodziły legiony rzymskie. Przypomnijmy sobie dzisiejsze stanowisko Anglii, która otacza troskliwą opieką każdego swego obywatela. Doprowadzenie do takiego stanu rzeczy musi być celem każdego narodu, posiadającego poczucie godności własnej i pragnącego, by inne narody go szanowały.

Wczorajsze posiedzenie Sądu Okręgowego w sprawie o zabójstwo s. p. min. Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10.45. Po rozpoczęciu posiedzenia adw. Horbowy zgłasza wniosek następujący:

— Wysoki Sądzie, w związku z zeznaniami, złożonymi wczoraj przez p. inspektora Piatkiewicza, proszę Sąd o zalenie do akt sprawy kompletu czasopisma „Summa”. Chcę dowiedzieć, że organ ten nigdy nie propagował akcji terrorystycznej poza terenem Małopolski. Jednocześnie jako obrońca oskarżonego Kaczmareckiego,

proszę o powołanie do sprawy w charakterze świadka, Osypa Bałickiego, zamieszkałego we Lwowie dla stwierdzenia, że oskarżony Kaczmarecki nie mógł udzielić noclegu i opiekować się Grzegorzem Maciejką, gdyż nie rozporządzał lokalem „Proświty”. Lokalem tym dysponował wyłącznie Bałicki jako gospodarz lokalu.

Po krótkiej naradzie Sąd obydwa wnioski obrony oddalił ze względu na to, że obydwa zaofiarowane dowody są na okoliczności negatywne.

### Oskarżenia będą pisać

Adw. Szlapak: — Oświadczam Wysokiemu Sądowi, że żrękam się obrony osk. Czornija, natomiast zgłaszam się jako obrońca osk. Malucy.

Jak wiadomo, adw. Szlapak przedwczoraj zgłosił się jako obrońca Czornija i Malucy, jednak sąd dopatrując się sprzeczności interesów między oskarżonymi nie dopuścił go w charakterze obrońcy Czornija.

Sąd postanowił dopuścić adw. Szlapaka jako obrońcę Malucy. W charakterze obrońcy Czornija na-

tomiast dopuszczono adw. Horbowego.

Adw. Hankiewicz: — Proszę Sąd o zezwolenie oskarżonym na korzystanie w czasie rozprawy z papieru i ołówków, dla ułatwienia komunikowania się z obroną. Zapewniam jednocześnie Sąd, że po każdym posiedzeniu, oskarżeni i ołówki i papier będą zwracali obronie.

Sąd wniosek adw. Hankiewicza załatwił przychylnie, przechodząc skolei do badania świadka Kuśmierskiego, przodownika P. P.

### Bomba Maciejki

— Kiedy w połowie czerwca 1934 r. byłem w sklepie Ignatowskiego na Nowym Świecie, jedna z pracownic tej firmy, wręczyła mi łuskę rewolwerową, znalazło-

na przy zbliżeniu ulicy Szczygłej i Kopernika. Łuskę tę wręczyłem swojej władzy przełożonej.

Św. Władysław Wiewióra, polmistrz Wojskowej Szkoły Zbroj-

## Według dekretu wydanego wczoraj Rząd może rozwiązać kartel

Nowe uprawnienia ministra Przemysłu i Handlu

Trudności, na jakie natknął się Rząd w rokowaniach z kartelami, sprawiły, że z niezwykłą szybkością dokonano zmiany kartelowej z roku 1933: w ciągu środy sprawa przeszła przez Komitet ekonomiczny, Radę Ministrów i kancelarię p. Prezydenta Rzplitej, a od czwartku nowy dekret, ogłoszony we wczorajszym Dzienniku Ustaw (Nr. 86), wszedł w życie. Zasadnicze zmiany wprowadzone w ustawie kartelowej przez omawiany dekret polegają na

zwiększeniu uprawnień ministra Przemysłu i Handlu i na przyspieszeniu oraz usprawnieniu przez to procedury, związanej z decyzjami rządu co do działalności karteli.

Jak wiadomo, art. 4 ustawy kartelowej postanawia, że o ile umowy kartelowe lub działalność karteli zagrażają dobru publicznemu, albo powodują gospodarczo szkodliwe skutki, to kartel może być rozwiązany lub też jego uczestnicy mogą być bądźto zwol-

nieni od obowiązku wypełnienia umowy, bądź też upoważnieni do wystąpienia z kartelu.

Decyzję w tej sprawie wydawał dotychczas sąd kartelowy, obecnie należy ona do ministra Przemysłu i Handlu. Dotychczas minister mógł, występując do sądu kartelowego z wnioskiem o rozwiązanie kartelu, zawiesić provizorycznie jego działalność, a sąd mógł tę decyzję zatwierdzić lub uchylić; obecnie orzeczone przez ministra zawieszenie kartelu jest już definitywne i staje się prawomocne, o ile w ciągu 14 dni żaden z uczestników kartelu nie odwoła się do sądu kartelowego.

W ten sposób sąd kartelowy staje się obecnie drugą instancją, a minister Przemysłu i Handlu uzyskuje prawo rozstrzygania o sprawach kartelowych jako pierwsza instancja, z natychmiastową wykonalnością wydanych decyzji.

Nadto zaostroża dekret postanowienia karne, wprowadzając obok przewidzianej w ustawie grzywny aż do pół miliona zł. także karę aresztu do 2 lat, o ileby rozwiązany kartel kontynuował działalność.

mistrzów w Cytadeli. Świadek ten był wezwany w dniu 15 czerwca jako pyrotechnik do lokalu Klubu przy ul. Foksal 3, dla rozebrania bomby. Świadek szczegółowo opisuje wygląd bomby, jej skład i konstrukcję.

Prok.: — Czy bomba posiadała zabezpieczenie uniemożliwiające przedwczesny wybuch?

Św. Wiewióra: — Chociaż nie znalazłem druciku, niezbędnego dla tego zabezpieczenia, jednak

pozostały po nim ślady i dlatego twierdę, że tak.

W dalszym ciągu swoich zeznań, świadek tłumaczy, dlaczego nie nastąpił wybuch bomby. Zdaniem świadka wybuch by niewątpliwie nastąpił, gdyby tłok został silnie naciśnięty.

Adw. Szlapak: — Co przypomnia, zdaniem pana — jako fachowca, bomba.

Św. Wiewióra: — Była podobna do naboju wiertniczego, używanego przez górników.

### Niezwykły sublokator

Świadek Emilja Kaszerowa, właściciela mieszkania przy ul. Koszykowej 19.

— W połowie maja 1934 r. skierowano do mnie sublokatora, którego przedstawiono jako syna ziemianina nazwiskiem Swaryczewski, oświadczył mi on, że przyjechał ze Lwowa na studia. Mieszkał on u mnie do 15 czy też 16 czerwca. W dniu 16-ym czerwca wyszedł on zrana bez śniadania i więcej nie powrócił.

W dalszym ciągu świadek przedstawił Sądowi tryb życia owego Swaryczewskiego. Wychodził on zrana z domu i wracał wczesnym wieczorem. Przychodziła do niego jakaś pani, którą podawał za narzeczoną.

— W dniu zabójstwa s. p. ministra Pierackiego widziałam sublokatora około godz. 9-ej rano, natomiast zorientowałam się, że go niema dopiero na drugi dzień, gdy służąca stwierdziła, że śniadanie nie zostało zjedzone. Zauważyłam, że zostawił Swaryczewski u mnie walizkę. Do niej włożyłam resztę rzeczy pozostawionych w szafie. W kilka dni później otrzymałam kartkę od swojego sublokatora, zawiadamiającą mnie, że niedługo powróci. Napisalam do niego pod wskazanym adresem, jednak list mi zwrócono. W kilka dni później dowiedziałam się od swojej siostry Glicensteinowej, że sublokator w dniu zabójstwa s. p. min. Pierackiego był zdenerwowany.

Przew.: — Czy świadek na ławie oskarżonych nie poznaje owego Swaryczewskiego.

Św. Kaszerowa bez wahania: — To ten (wskazuje na oskarz. Lebeda).

Prok. Żeleński zadaje świadkowi kilka pytań dla ustalenia, czy z pokojem, zajmowanym przez Swaryczewskiego, można było porozumiewać się z klatki schodowej przez pukanie, na co świadek daje odpowiedź twierdzącą. Wy-

glądu narzeczonej Swaryczewskiego św. Kaszerowa nie przypomina sobie. Ponieważ świadek również nie pamięta dokładnie innych szczegółów, sąd postanowił przeczytać zeznania złożone przez nią w śledztwie, które św. Kaszerowa potwierdziła.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

### 104-letnia Poika zmarła w Ameryce

NOWY JORK, 28.11. (PAT). W mieście Wilkesbarre, w zagłębiu węglowym zmarła najstarsza Polka tamtejsza, Agnieszka Dowgiałłowa w 104-tym roku życia. W Ameryce mieszkała 47 lat.

Pozostawiła pięcioro dzieci żyjących, 36 wnuków, 13 prawnuków i 3 praprawnuki.

### 500 kupców łódzkich

## Ubezpieczyło szyby wystawowe w obawie przed wybicciem

ŁÓDŹ 28.11. (Tel. wł.). Łódzkie Tow. Ubezpieczeń ubezpieczyło dawniej m. in. wielkie szyby witrzyn, których wartość wynosi kilkaset, a nieraz kilka tysięcy złotych.

W ostatnich dniach zgłosiło się około 500 kupców łódzkich ce-

lem ubezpieczenia małych witrzyn. Mimo wielkiego napływu ubezpieczających się — Towarzystwo ubezpieczeniowe zamierza podwyższyć stawki ubezpieczeniowe dla szyb, wobec coraz częstszych wypadków wybijania witrzyn w sklepach żydowskich.

## Nowe złoża naftowe wykryto w pow. turczańskim

DROHOBYCZ, 28.11. (Tel. wł.). Bawiąc w Drohobyczu od pewnego czasu komisja geologiczna wykryła niespodziewanie bogate źródła naftowe na terenach wsi Bystrej Isaji i Lipia. Grunta te obecnie stara się wydzierżawić

kilka największych konsorcjów naftowych. Wiadomość ta wywołała wielkie zainteresowanie wśród naftowców, którzy już od dłuższego czasu szukają nowych terenów, nadających się do eksploatacji ropy.

## Wojna ziemianina z kartelem drożdżowym

Mnożą się sprawy sądowe na tle polityki kartelowej i ograniczeń w przemyśle, spowodowanych przez kartele. Głośną była latem r. b. sprawa ziemianina Przewłockiego, który wystąpił ze skargą przeciwko Zrzeszeniu Producentów Drożdży Sp. z o. o. o 10.000 zł. odszkodowania z tytułu niesłusznego wzbogacenia się.

Ziemianin motywował swoje pretensje umową kartelu z władzami skarbowymi, uniemożliwiającą zakładanie nowych drożdżowni i obniżenie cen drożdży. W

pierwszej instancji powództwo Przewłockiego zostało oddalone, lecz ziemianin procesujący się pozatem od wielu lat w Najwyższym Trybunale Administracyjnym nie daje za wygrane. W ostatnich dniach wniósł skargę odwoławczą do Sądu Apelacyjnego, który już wyznaczył termin rozprawy na dzień 10 lutego r. b.

Tym razem p. Przewłocki zapoowiada przedłożenie pełnomocnika obszerne omówienie działalności kartelu w now-ch dokumentach.

## Pierwsze transporty z Niemiec Kanarki i chemikalia

Na mocy polsko - niemieckiej umowy handlowej zaczynają napływać do Polski pierwsze transporty towarów niemieckich. Pierwszą przesyłką, jaka nadeszła z Niemiec do Polski, były kanarki z gór Harzu. Dalsze transporty obejmowały chemikalia i specjalne narzędzia techniczne.

Obecnie awizowany jest transport 100 samochodów niemieckich na poczet przyznanego Niemcom w umowie handlowej kontyn-

gentu samochodowego. Małe 4-osobowe samochody niemieckie sprzedawane będą po około 4,5 tysięcy złotych wraz z opłatą celną i dodatkowym ekwipunkiem.

Samochody niemieckie są tańsze od samochodów krajowych i stanowią będą dla nich poważną konkurencję. Jak słychać, samochodowy przemysł niemiecki uzyskał kontyngent na import do Polski 100 małych wozów osobowych i 40 wozów ciężarowych.

## Obniżka cukru zdecydowana

Rząd obniża stawki podatku o 6 i pół grosza na kilogramie

We wczorajszym Dzienniku Ustaw ukazał się dekret Prezydenta R. P., obniżający z dniem 1-go grudnia stawki podatku konsumcyjnego od cukru, opłacanego przez cukrownię z chwilą wypuszczenia cukru na rynek wewnętrzny. Stawka na cukier sprzedawany w kraju wynosiła dotychczas 35 zł. od 100 kg., ale po doliczeniu 10 proc. podatku oraz wpro-

wadzonego przed rokiem dodatku specjalnego stawka podatkowa wynosiła 43,50 zł. Obecnie zostaje ona obniżona do 37 zł., a zatem o 6,50 zł., przyczem tak, jak i przy podatku dochodowym odpadają wszelkie pobierane dotąd dodatki. W mocy pozostaje jedynie dodatek 3,50 zł. za 100 kg., pobierany od cukru w głowach, kostkach i kawałkach.

Ogłoszenie o obniżce podatku od cukru równocześnie ze zmianą ustawy kartelowej dowodzi, że rokowania w sprawie ceny cukru bliskie są już ukończenia. Rząd, który początkowo decydował się na obniżenie podatku tylko o 5 zł., zrobił ustępstwo na półtora zł., ale zarazem położył kres dalszym targom, ogłaszając definitywny w tej sprawie dekret — o kartelach, zyskując możliwość natychmiastowego rozwiązania kartelu cukrowniczego.

Obecnie, albo cukrownicy przyjmą cenę, której rząd się domaga, albo narażą się na rozwiązanie kartelu i pod wpływem walki konkurencyjnej cukier stanie się jeszcze bardziej.

## Ograniczyć używanie ryżu!

Żądania organizacji rolniczych

Organizacje rolnicze w Polsce z zainteresowaniem śledzą zarządzenia rządu Francji w obronie rolnictwa francuskiego. Rząd francuski postanowił zastosować ograniczenia w imporcie ryżu do Francji, który w ciągu ostatnich 3 lat wzrósł z 200.000 na 800.000 tonn. Ograniczenia w imporcie ryżu spowodują zwiększoną konsumpcję przynicy przez ludność Francji.

Polskie organizacje rolnicze wypowiadają się również za ograniczeniem importu ryżu do Polski, co musiałoby wpłynąć na zwiek-

sznienie spożycia rodzimych płodów rolnych. W najbliższym czasie oczekiwać należy podjęcia w tej kwestii interwencji kół rolniczych u miarodajnych czynników.

### B. cesarz Wilhelm Ciężko chory

BERLIN, 27. 11. (tel. wł.). Do Berlina nadeszły wiadomości, że B. cesarz niemiecki Wilhelm II ciężko zachorował. Stan chorego budzi obawy

## Spętany kaftanem bezpieczeństwa zachorował na zakażenie krwi

Przedmiotem dochodzenia władz prokuratorskich był skandaliczny wypadek niedbalstwa obchodzenia się z pensjonariuszami w Miejskim Zakładzie dla Starców i Chroników w Górze Kalwarii.

Latem r. b. warszawska stacja przekaznicza Opieki Społecznej wysłała do Góry Kalwarii, niejakiego Władysława Wróblewskiego, zdradzającego objawy choro-

by umysłowej. W zakładzie Wróblewskiemu musiano mu założyć kaftan bezpieczeństwa. Odbyło się to jednakże w warunkach wyjątkowo niedbalczych

Choremu zbyt mocno skrupowa no sznurem ręce z tyłu i pozostawiono go bez opieki w izolatorze w ciągu 12 godzin. Wskutek zbyt mocnego zaciesnienia sznurów, zahamowany został dopływ krwi i w prawej ręce wytworzyła się gangrena.

Nieszczęśliwego musiano poddać amputacji ręki. Rodzina Wróblewskiego złożyła skargę do władz prokuratorskich. Podjęte śledztwo spowodowało postawienie w stan oskarżenia siostry pielęgniarzki i 4-ch dozorców zakładu, w Górze Kalwarii. Proces o skandaliczne niedbalstwo, znajdujące się wkrótce na wokandy warszawskiego Sądu Okręgowego.

### Ogólna amnestja w Grecji

ATENY, 27.11. (PAT.). W najbliższych dniach ma być ogłoszony dekret królewski sprządzający ogólną amnestję. Amnestja ta obejmować będzie Wenizosa oraz wszystkich wojskowych, skazanych za udział w powstaniu, nie wyłączając gen. Plastirasa.